

Joanna Aksman

E-LEARNING W KSZTAŁCENIU PEDAGOGÓW

Coraz częściej jesteśmy świadkami przenoszenia elementów życia współczesnego człowieka do świata wirtualnego. W Internecie znajdują miejsce instytucje typowo użytecznościowe, tj. banki, sklepy, poczta itp. Od kilku lat jesteśmy świadkami nowego, nieco zaskakującego zjawiska powstawania drugiego wirtualnego świata człowieka. W tym świecie ludzie spotykają się w portalach randkowych, są mieszkańcami wirtualnych osiedli, a nawet zakładają i odwiedzają wirtualne cmentarze. Do tego świata przenoszą się więc różne sfery prawdziwego życia człowieka. O ile przenoszenie tych ostatnich sfer do świata wirtualnego wywołuje w Polsce pewne kontrowersje i wymaga jeszcze tworzonych na bieżąco uzasadnień teoretycznych¹, o tyle procesy nauczania na odległość z wykorzystaniem technik komputerowych i Internetu mają już w Polsce pewną historię. Oczywiście najwięcej doświadczeń w problematyce zdalnego kształcenia zdobyły kraje, które ze względu na duże odległości od ośrodków uniwersyteckich uruchomiły te systemy najwcześniej. Do tych krajów należą USA, Kanada, Australia, RPA, ale także niektóre kraje europejskie, takie jak Norwegia, Wielka Brytania, Niemcy i kraje skandynawskie.

¹ W literaturze obcojęzycznej pochodzącej już z lat siedemdziesiątych (1976, 1978) znajdujemy uzasadnienia procesów, które zachodzą dziś w Polsce, m.in. Jean Baudrillard, francuski socjolog i filozof, pisał, iż jest to epoka simulacrum – która stanowi niby mapę wyprzedzającą terytorium, które dopiero wraz z nią zostaje powołane do życia, „w dobie symulacji komputerowej tradycyjna dychotomia znak-rzeczywistość, ustalająca zasadę ekwiwalencji pomiędzy rzeczywistością a jej odwzorowaniem jako zasadę podobieństwa (mimesis) zostaje zastąpiona przez strukturalny związek wartości między realnością fizyczną a wirtualną («jak gdyby»)». Wszelkiego rodzaju «możliwe światy» osiągają swe – tymczasowe oczywiście – apogeum w «rzeczywistości wirtualnej» zmierzającej ku totalnej replice rzeczywistości naszego potocznego doświadczenia (nie wyłączając z niej doznań dotykowych, smakowych ani zapachowych) całkowicie substytuującej «porządek rzeczy» nad porządkiem fantazmatycznych rojeń”, za: A. Gwóźdź, *Kino i przekazniki elektroniczne w perspektywie teorii mediów* [w:] *Po kinie? ...: audiowizualność w epoce przekazników elektronicznych*, wybór, wprowadzenie i opracowanie A. Gwóźdź, Kraków 1994, s. 13; dotyczyła tych problemów także teoria Oldenbura, który uznawał, „że dopiero w trzecim najważniejszym miejscu (po domu, pracy/szkole) człowiek może tworzyć «prawdziwe» relacje społeczne, które nie są zbudowane na hierarchii emocjonalnej czy strukturalnej, lecz powstają dzięki posiadanym cechom charakteru, zainteresowaniom czy stylowi życia w grupie... Społeczeństwo sieciowe wraz z jego mechanizmami staje się naszym nowym środowiskiem życia”, za: W. Osmańska-Furmanek, M. Furmanek, *Pedagogika mediów* [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 3: *Subdyscypliny wiedzy pedagogicznej*, red. B. Sliwierski, Gdańsk 2006; w Polsce o tej kwestii pisał m.in. W. Godzic, określając społeczeństwo sieciowe społeczeństwem hiperliberalnym, jednak z zaznaczeniem, iż nie jest on strukturą naturalną, i aby w nim funkcjonować, trzeba się uczyć – por. W. Godzic, *Telewizja jako kultura*, Kraków 2002.

W swoich początkach edukacja na odległość dotyczyła kształcenia z wykorzystaniem radia, telewizji, kaset wideo, pakietów multimedialnych². Dziś medium dydaktycznym, które w sposób istotny i widoczny zdominowało inne media w procesie kształcenia na odległość, jest komputer multimedialny.

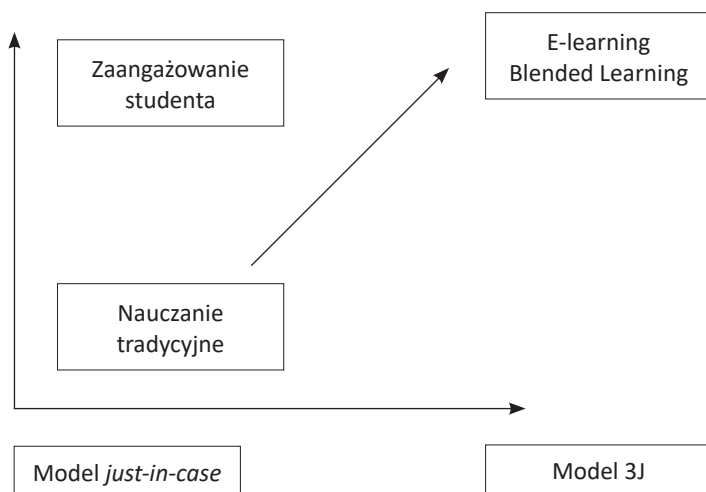
Od 1 września 2005 roku, poprzez dopuszczenie w Prawie o szkolnictwie wyższym³ możliwości prowadzenia studiów w formie edukacji na odległość, obserwujemy liczne próby uruchamiania systemu e-learningu w polskich uczelniach i prywatnych firmach edukacyjnych.

W najnowszym kompendium wiedzy o pedagogice medialnej pod redakcją Bronisława Siemienieckiego czytamy, iż współcześnie „uniwersytetem przyszłości staje się uczelnia proponująca określone przedmioty i seminaria on-line. Celem propozycji edukacyjnej wirtualnych uniwersytetów... nie jest zlikwidowanie tradycyjnych uczelni, lecz lepsza współpraca studentów i pracowników naukowych, zmniejszanie do minimum bierności studentów na wykładach, ćwiczeniach, a także zwiększenie atrakcyjności zajęć – ich większą efektywność i skuteczność...”⁴.

Niektórzy autorzy⁵ twierdzą, że jesteśmy już świadkami przejścia z modelu nauczania tradycyjnego (model *just-in-case*) do nowoczesnych form kształcenia (model 3J). Adam Stecyk zobrazował ten proces w formie funkcji:

Schemat 1

Przejście z modelu nauczania tradycyjnego do nowoczesnych form kształcenia



Źródło: opracowanie A. Stecyka na podstawie: D. Morrison, *E-learning strategies*, Chichester 2003, s. 44.

² Dla niektórych pierwszym przekazem na odległość było spisanie przez Mojżesza Dziesięciorga przykazań na nośniku, jakim były kamienne tablice.

³ Ustawa z dn. 27 lipca 2005 roku, Prawo o szkolnictwie wyższym, art. 164, pkt 3 i 4.

⁴ S. Juszczyk, *Edukacja na odległość [w:] Pedagogika medialna*, red. B. Siemieniecki, Warszawa 2007, s. 127.

⁵ A. Stecyk, *E-learning a modele nauczania*, strona <http://www.gazeta-it.pl/2,4,390,index.html-43k>.

Stanisław Juszczak przytacza, w celu uporządkowania terminologii, listę licznych już pojęć używanych w publikacjach anglojęzycznych o edukacji na odległość. Dla tych samych celów warto niektóre z nich tutaj przytoczyć. Są to następujące terminy:

Distance education – edukacja na odległość

Distance learning – uczenie na odległość

Distance teaching – nauczanie na odległość

Teleteaching – nauczanie na odległość z wykorzystaniem najnowszych środków telekomunikacyjnych

Video-conferencing – wideokonferencje

Teaching by network – nauczanie przez sieć komputerową

Distributed learning – oznacza połączenie uczenia tradycyjnego i uczenia na odległość

E-learning – wykorzystujące *distributed* i *distance learning*

Online learning – czyli e-learning przez Internet⁶.

Pośród wymienionych terminów najczęściej spotykanym określeniem jest *distance learning* (uczenie na odległość). W niektórych szkoleniowych materiałach dotyczących e-learningu odnajdujemy nie do końca precyzyjne stwierdzenia, iż pojęcie *distance learning* jest pojęciem najszerszym, obejmującym w swojej definicji także e-learning, kursy korespondencyjne czy *web based training*, jak i *computer based training* (nowe technologie komputerowe). W tym względzie bardziej przychyłam się do określenia terminem nadrzędnym pojęcia *distance education*, zawierającego w sobie zarówno *distance learning*, *distance teaching*, *distributed learning*, e-learning i online learning.

Dla potrzeb artykułu można jednak, według autorki, przytoczyć jedną z definicji e-learningu użytą dla celów szkoleniowych nauczycieli i wykładowców: „E-learning to nauczanie na odległość z wykorzystaniem technik komputerowych i Internetu. Dydaktyka jest tu wspomagana za pomocą komputerów osobistych i Internetu, może być także wsparta CD-ROM-ami. Można stwierdzić, że e-learning to nauczanie wsparte nowymi technologiami, dla którego Internet stanowi podstawowy kanał dystrybucji wiedzy. Dlatego też e-learning pozwala na ukończenie kursu, szkolenia, a nawet studiów bez konieczności fizycznej obecności w sali wykładowej. Może być także formą wspierania tradycyjnego procesu nauczania. Mamy wtedy do czynienia z tzw. *blended learning*”⁷.

Z definicji pojęcia wynika, iż w samym e-learningu mamy już do czynienia z różnymi modelami edukacyjnymi i organizacyjnymi. W literaturze przedmiotu (publikacjach książkowych, artykułach internetowych) możemy spotkać różne kryteria podziałów różnicujących kształcenie elektroniczne. Adam Stecyk⁸, ze względu na sposoby czasowego przekazywania informacji, wyróżnia trzy podstawowe modele kształcenia:

1. Model samokształcenia – tryb nauki indywidualnej, dla którego charakterystyczną cechą jest brak kontaktu studenta z nauczycielem i innymi studentami. Materiały dydaktyczne, z jakich korzysta student (pliki, prezentacje, dokumenty i inne), opracowywane są według określonych celów bez konieczności prowadzenia zajęć przez nauczyciela.

⁶ Na podstawie zestawienia pojęć S. Juszczaka, dz.cyt., s. 127–128.

⁷ Materiały szkoleniowe (komponent podstawowy) wykorzystywane w kursie o e-learningu dla nauczycieli i wykładowców, w projekcie Nauczyciel przyszłości = Uczeń z przyszłością firmy Tenet Euro Manager Tech, Kraków 2007, s. 6.

⁸ A. Stecyk, dz.cyt.

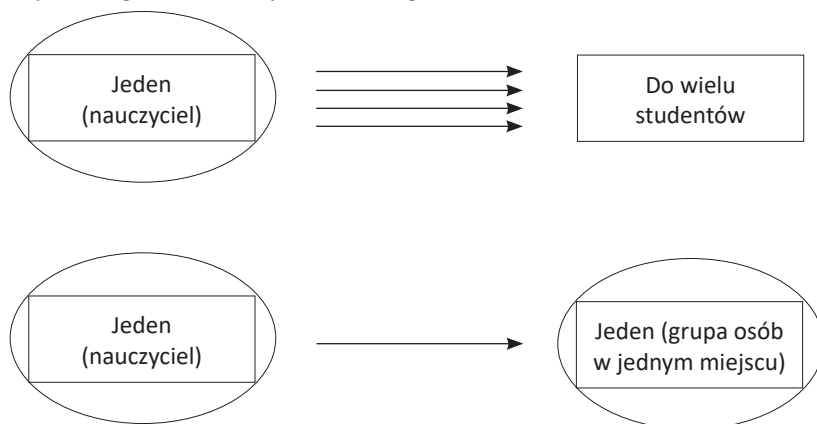
2. Model synchroniczny – oparty na Internecie i bliski nauczaniu tradycyjnemu. Charakteryzuje się m.in.:

- interakcją w czasie rzeczywistym,
- indywidualną i grupową pracą w czasie rzeczywistym (studenci i nauczyciele muszą być w określonych godzinach przed komputerem),
- prezentacją wykładów podczas dyskusji oraz wykładów,
- prowadzeniem dyskusji (wynikającej z inicjatywy nauczyciela i studentów),
- możliwością korzystania z materiałów źródłowych,
- możliwością monitorowania postępów i aktywności studenta.

Wyróżnia się dwie formy nauczania synchronicznego – przedstawiono je na Schemacie 2.

Schemat 2

Dwie formy zdalnego nauczania synchronicznego



Źródło: opracowanie własne.

Narzędziami komunikacji w modelu synchronicznym najczęściej są: czat, wideokonferencja, komunikatory (umożliwiające komunikację w czasie rzeczywistym, np. Skype, GG, tlen).

3. Model asynchroniczny – najczęściej spotykana forma nauczania przez Internet. Charakterystyczną cechą odróżniającą go od modelu synchronicznego to częściowy brak bezpośredniego kontaktu z nauczycielem (nie jest konieczne przebywanie w tym samym miejscu i czasie).

Inne cechy charakterystyczne to:

- stały dostęp (przez 24 godziny, 7 dni w tygodniu) do materiałów edukacyjnych dostępnych na stronach WWW i na serwerach czy na platformach,
- dłuższy niż w modelu synchronicznym czas na zastanowienie nad odpowiedzią na zadawane pytania,
- niskie koszty prowadzenia zajęć (możliwość rozbudowy treści i rozbudowy samego systemu).

Narzędziami komunikacji w tym modelu najczęściej są:

– fora dyskusyjne, poczta e-mail, strony WWW oraz czat (tzw. pokoje rozmów) w wyznaczonych wcześniej porach dnia.

Różnice w tych modelach można dodatkowo ukazać obrazowo, korzystając z tabeli zamieszczonej na stronie Oracle University.

Tabela 1

Nauczanie synchroniczne i asynchroniczne w modelu e-learningowym i tradycyjnym

Nauczanie	Model e-learning	Model tradycyjny
SYNCHRONICZNE ukierunkowane na: audiokonferencje telekonferencje wideokonferencje	seminaria prowadzone w sieci przez instruktora (np. wideokonferencje, wirtualne klasy) demonstracje online laboratoria i zdalne symulacje czat	mentoring coaching seminaria i prelekcje wykłady, ćwiczenia konsultacje, spotkania itd.
ASYNCHRONICZNE: ukierunkowane na: tekst drukowany hipertekst na stronach www materiały na cd-rom-ach poczta e-mail listy dyskusyjne multimedia	nauka przez samodzielną aktywność w sieci (poszerzanie wiedzy) lista dyskusyjna kursy CD-ROM samokształcenie	zadania domowe samokształcenie – czytanie literatury fachowej itp. kasety audio i wideo

Źródło: <http://www.oracle.com> z uzupełnieniami autorki tekstu.

W literaturze przedmiotu spotkać można jeszcze inne podziały zdalnych modeli nauczania, modeli edukacyjnych i organizacyjnych. Stanisław Juszczyk, korzystając z opracowania Beaty Boczukowej⁹, przedstawia trzy już tradycyjne modele edukacyjne kształcenia na odległość:

1. Model konsultacyjny (indywidualny proces kształcenia, wspierany zjazdami w placówkach edukacyjnych) – współcześnie określany jako *blended learning*.
2. Model korespondencyjny (proces uczenia regulowany korespondencyjną wymianą materiałów szkoleniowych i prac kontrolnych przy zachowanej komunikacji z nauczycielem (poprzez różne komunikatory).
3. Model wspierający samokształcenie (proces nauczania kontrolowany jest przez samych słuchaczy, dowolne tempo i miejsce uczenia, możliwość dokonywania pomiaru własnych postępów naukowych) – można go porównać do modelu asynchronicznego.

Można także tworzyć podziały tych modeli ze względu na kwestie organizacyjne placówek oferujących kształcenie na odległość. W tym względzie m.in. wymienia się¹⁰:

⁹ B. Boczukowa, *Edukacja na odległość*, „Edukacja i Dialog”, 2000, nr 6, s. 54–57.

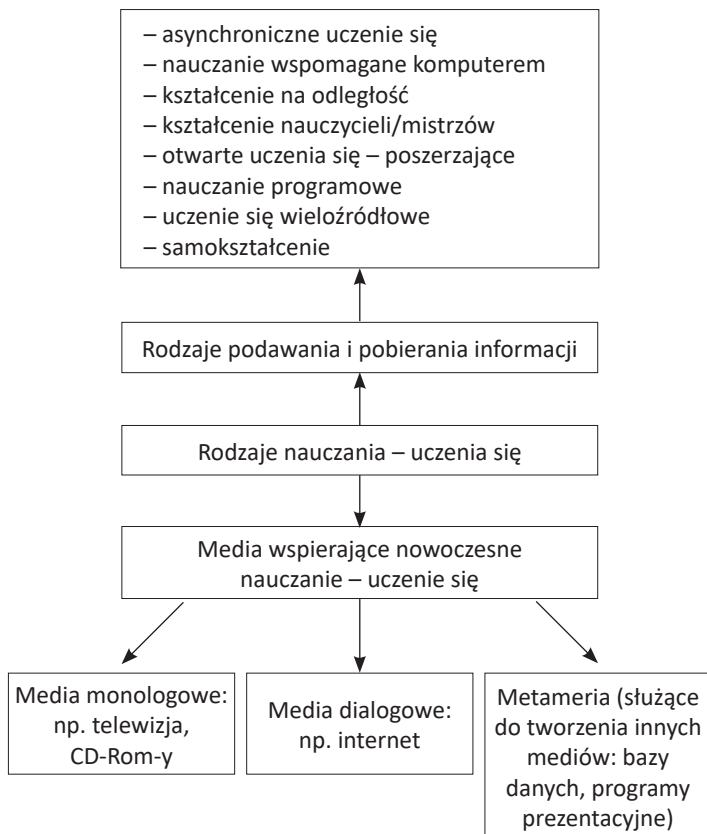
¹⁰ E. Fruczek, *Kształcenie na odległość jako jedna z form kształcenia dorosłych*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 1999, nr 2, s. 131–134.

1. Mieszane formy instytucji edukacyjnych (wspólna kadra pedagogiczna i administracyjna uczelni oferującej w wydzielonym oddziale formę kształcenia na odległość, np. ... PUW w Lublinie?)
2. Placówki autonomiczne (własny zakres przygotowania kursów i materiałów dydaktycznych).
3. Instytucje centralne na szczeblu krajowym (nadające kwalifikacje swoim słuchaczom).
4. Konsorcja (międzynarodowa współpraca instytucji).

Podziały te nie byłyby jednak pełne, gdyby nie przyglądnąć się wyróżnionym i opisanym w najnowszej literaturze poświęconej mediom w kształceniu rodzajów podawania i pobierania informacji oraz mediom dydaktycznym wspierającym ten proces. To one są bowiem w rzeczywistości odpowiedzialne za powstawanie nowych odmian modeli kształcenia na odległość – są jego determinantami.

Schemat 3

Rodzaje podawania i pobierania informacji wspomagane mediami dydaktycznymi



Źródło: struktury mapowe ze strony <http://www.carolyn.jlcarroll.net/> oraz rysunek 1.2. za: S. Juszczak, dz.cyt., s. 163.

Można więc powiedzieć, iż mamy współcześnie do czynienia z co najmniej kilkoma modelami (odmianami) systemu kształcenia na odległość:

- klasyczne kształcenie na odległość (wykorzystanie radia, telewizji, Internetu z zachowaniem synchronicznych i asynchronicznych form nauczania);
- uczenie asynchroniczne;
- uczenie synchroniczne;
- kształcenie online,

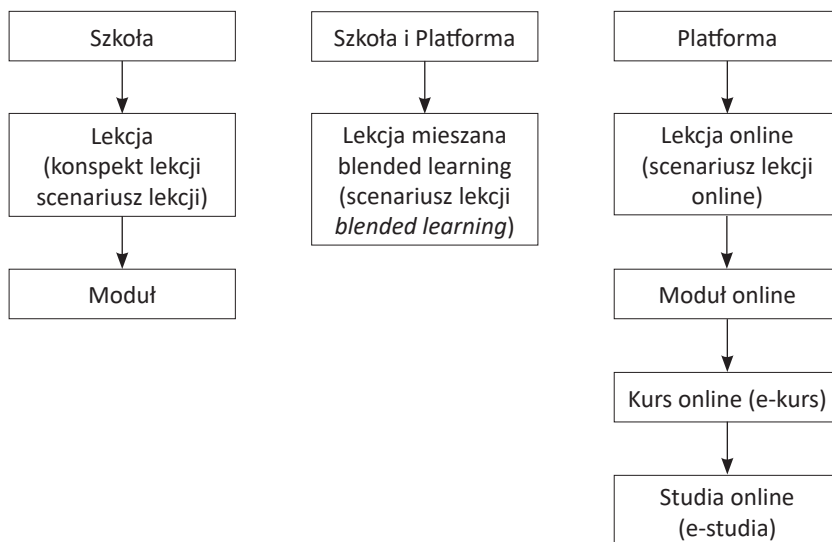
oraz – model nauczania tzw. komplementarnego (*blended learning*).

Wielu naukowców podkreśla, że nauczanie tradycyjne nie zostanie zastąpione przez e-learning, ale w sposób oczywisty model nauczania będzie ewoluował w stronę nauczania komplementarnego, zwanego też hybrydowym, mieszanym (*blended learning*)¹¹. Nauczanie to polega na wykorzystaniu kilku metod nauczania, a połączeniem najczęstszym jest zestawienie technik e-learningowych z nauczaniem tradycyjnym, łącząc w ten sposób zalety obu form nauczania, np. e-learningu (indywidualizacja procesu kształcenia, obniżenie kosztów szkolenia, zwiększenie skali szkoleń, obiektywna ocena uzyskanej wiedzy, multimedialne formy przekazu, interaktywność szkoleń) ze szkoleniem tradycyjnym (bezpośrednie relacje interpersonalne, żywy kontakt z nauczycielem, możliwość kontaktu z przedmiotem szkolenia – warsztaty, wiarygodna weryfikacja pozyskanej wiedzy)¹².

Kształcenie tradycyjne i e-learningowe w Polsce można więc zobrazować na uproszczonym schemacie – numer 4.

Schemat 4

Zajęcia tradycyjne a zajęcia online



Źródło: materiały szkoleniowe Tenet Management Sp. z o.o.

¹¹ A. Stecyk, dz.cyt., s. 3.

¹² Materiały szkoleniowe, Tenet..., s. 7.

Warto zauważyć, że scenariusze lekcji e-learningowych tworzone są według ściśle określonych zasad. Obowiązują je np. cele, tzw. SMART (Specific – jasno określone, Measurable – mierzalne, Ambitious – ambitne, Realistic – realistyczne, Time bound – mające termin osiągnięcia). Inne stałe punkty scenariusza to: obowiązki prowadzącego (powitanie, terminy, wątki dyskusyjne), obowiązki ucznia (zadania, uczestnictwo w forum, czacie), formy komunikacji (forum dyskusyjne, towarzyskie), aktywności uczniów (testy, zasoby, słownik pojęć, głosowania), podsumowanie zajęć na forum dyskusyjnym.

Na koniec rozważań teoretycznych przypomnieć należy, iż w początkowej fazie powstawania materiałów dydaktycznych do e-learningu podstawową filozofią określającą proces uczenia się kursanta był behawioryzm. Uczący się nie miał możliwości kreowania nowych rozwiązań, nie pozostawał w dialogu z nauczającym, a wręcz przeciwnie – był w roli przedmiotowej, jako ten, do którego płynęła odpowiednio spreparowana wiedza (tzw. nauczanie programowane). Nową jakość kursów, studiów i *blended learningu* należy w chwili obecnej zawdzięczać nowemu podejściu, które zdecydowanie przeciwstawia się niewystarczającemu już dziś behawioryzmowi. W literaturze przedmiotu coraz więcej można dostrzec omówień zalet, jakie w kształceniu na odległość wniosło podejście konstruktywistyczne (przypomnę poglądy na temat uczenia się – nauczania J. Piageta, J. Brunera, L. Wygotskiego, J. Deweya, S. Paperta), a współcześnie także podejście humanistyczne (A.H. Maslow, C. Rogers). Adaptacja tych poglądów do nauczania zdalnego przyniosła następujące korzyści dla uczącego się:

- indywidualizację procesu uczenia się,
- możliwość samodzielnego określania obszarów badawczych i poznawczych,
- docenienie strategii kognitywnych,
- możliwość współpracy z grupą, nowe sytuacje społeczne,
- możliwość weryfikacji wiedzy (nie tylko poprzez kontakt z prowadzącym),
- wprowadzenie zadań twórczych (wymagających umiejętności analizy i syntezy, poszukiwania danych, budowania porozumienia, zestawienia informacji, raportu, dokonywania prezentacji, krytycznego myślenia).

Zaistnienie cech podejścia konstruktywistycznego w edukacji na odległość to zapewne jedna z ważniejszych przyczyn wzrostu zainteresowania tą formą nauczania także w Polsce. E-learning to pojęcie, które pojawia się w życiu współczesnym nie tylko w związku z kształceniem w uczelniach wyższych. Poszukując informacji na ten temat, odnaleźć możemy różne miejsca jego popularyzacji, np.:

- e-learning dla dzieci (nauka j. angielskiego, języka sztuki, posługiwania się komputerem (<http://www.e-learningforkids.org>),
- e-learning w nauce języków obcych (np. <http://www.translatica.pwn.pl>),
- e-learning w regionalnych portalach internetowych (np. <http://www.elearning.wrotamalopolski.pl> – kurs Szlakami Małopolski, Tatry bez tajemnic),
- e-learning w propozycjach kursów na zamówienie tworzonych przez prywatne firmy (np. <http://www2.ydp.com.pl> – Young Digital Planet),
- e-learning – projekty tworzone na nagrody (<http://www.elearningawards.eun.org>),
- e-learning dla nauczycieli (firmy prywatne <http://www.nauczyciel.tenet.com.pl>), CODN (<http://www.elearning.codn.edu.pl>),
- e-learning na uczelniach wyższych (m.in. <http://www.puw.pl>, <http://www.czn.uj.edu.pl>).

Zauważyć należy, że tryb nauczania na odległość przypomina tryb studiów podyplomowych lub studiów niestacjonarnych. Komunikacja z wykładowcą odbywa się poprzez konsultacje lub poprzez Internet, a po opanowaniu określonej wiedzy i wykonaniu określonych zadań kurs kończy się egzaminem w ustalonym miejscu i czasie.

Dlatego dla autorki intrygującym badawczo zadaniem stało się określenie, jak ten nowy model nauczania odbierają studenci – przyszli pedagodzy – właśnie studiów niestacjonarnych. Wykonane badania sondażowe (metodą ankiety i rozmowy)¹³ miały na celu ukazać wiedzę na temat e-learningu, potrzeby i oczekiwania w stosunku do tego modelu nauczania oraz formy jego ewentualnej popularyzacji.

Wnioski z badań:

Badania ukazały następujący obraz e-learningu u przyszłych pedagogów.

Kategoria: Wiedza o e-learningu.

1. Wszystkim studentom pojęcie e-learning kojarzy się z nauką przez Internet. Z pierwszej grupy uniwersyteckiej tylko 18% osób odpowiedziało, iż w e-learningu mogą być także wykorzystywane inne media, nie precyzując jednak jakie – nikt nie znał pojęcia *blended learning* i nie wiedział, że wykładowcy stosują niektóre elementy nauczania e-learningowego.

2. Przeszło 70% studentów zetknęło się już z informacjami na temat e-learningu – 66% z nich wiedzę tą czerpało z Internetu. W uczelni prywatnej aż 93% studentów ma informacje na temat opisywanego modelu nauczania i w większości uzyskało ją na studiach (83% z deklarujących, iż tę wiedzę posiada).

3. Natomiast w grupie uniwersyteckiej aż 82% studentów nie spotkało się jeszcze z praktycznym wykorzystaniem e-learningu. Tylko 11% studentów deklaruje, że zetknęło się na studiach z jednym z elementów kształcenia przez Internet, jakim jest komunikowanie przez e-mail z wykładowcą. Nikt nie zna więc i nie potrafi opisać struktury kursu e-learningowego. W tym względzie zarysowuje się duża różnica pomiędzy grupą studentów z uczelni prywatnej a tych z uczelni państwowej. Studiujący prywatnie w zdecydowanej większości (93%) informują, iż spotkali się z praktycznym zastosowaniem e-learningu w nauczaniu na studiach. Wyróżniają różne przedmioty podczas realizacji toku studiów, w których zetknęli się z elementami e-learningu, tj. kontakt e-mailowy czy forum dyskusyjne, kontakt poprzez strony WWW, ale także opisują prace na platformie e-learningowej, stąd potrafią wskazać na podstawowe elementy sylabusu kursu.

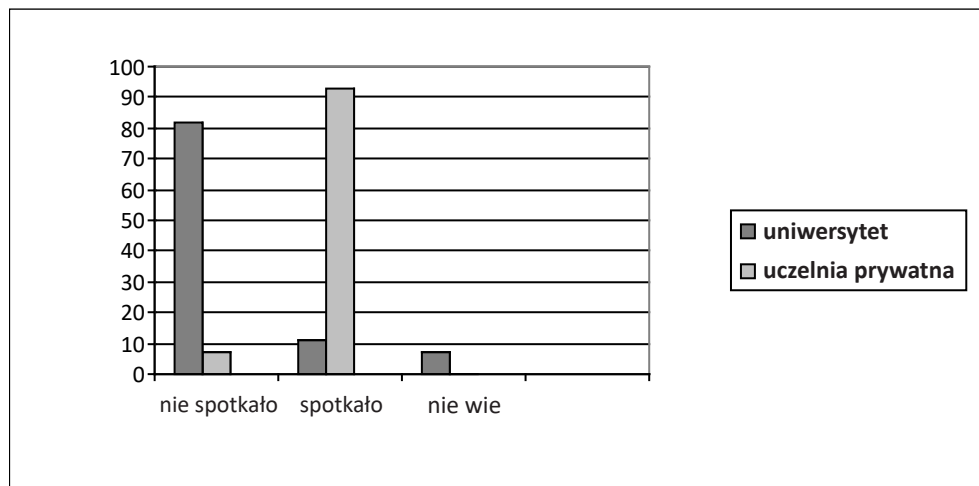
Kategoria: Popularność e-learningu w opinii studentów pedagogiki.

Z odpowiedzi, choć nieco rozproszonych na skali ocen, wynika jednak, iż studenci uczelni prywatnej wyżej oceniają popularność e-learningu wśród przyszłych pedagogów (jako dużą 14% i jako średnią 36%), natomiast w oczach studentów uniwersytetu (52% ocenia jako małą i 24% jako bardzo małą) wartości skali przechodzą w drugim kierunku. Zależność ta wynika jednak z poprzedniego punktu badań.

¹³ Badania wykonane zostały w październiku i listopadzie 2007 roku wśród dwóch grup studentów pedagogicznych studiów niestacjonarnych dwóch uczelni (uniwersytetu i wyższej uczelni prywatnej), łącznie 31 osób.

Wykres 1

Praktyczne wykorzystanie e-learningu na studiach pedagogicznych w opinii studentów



Kategoria: **Potrzeby i oczekiwania studentów pedagogiki w kierunku modelu nauczania e-learning.**

1. W tej kategorii, choć wyniki są zbliżone (blisko połowa studentów obu grup słusznie zastanawia się nad tym, czy e-learning to dobra forma nauczania pedagogów), zauważyć można przychylność do tej metody oraz większą otwartość na nowość w omawianym modelu nauczania wśród studentów uczelni prywatnej (36% z nich jest zdecydowana i otwarta na propozycję nowej formy nauczania – świadczy o tym m.in. takie uzasadnienie: *pedagog powinien znać różne formy studiowania, nie tylko tradycyjny*).

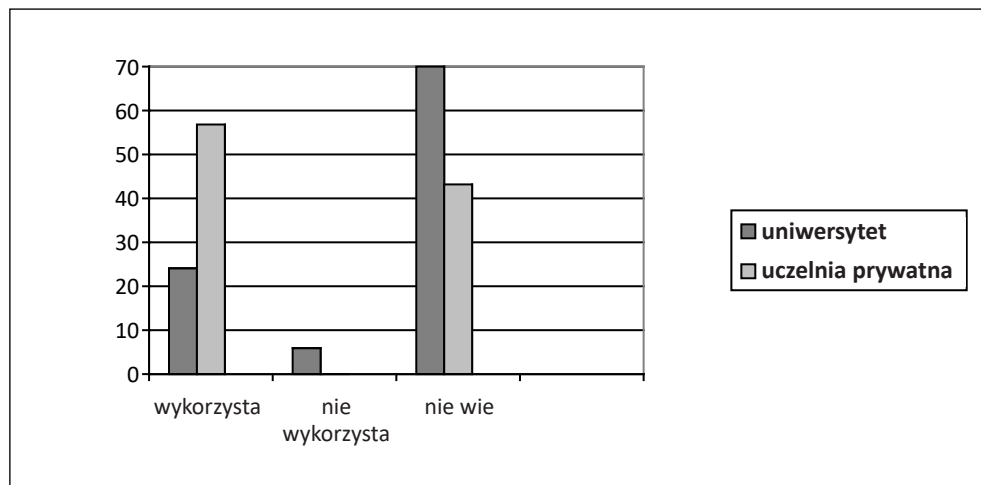
2. Studenci uczelni prywatnej w 100% opowiedzieli się za tym, aby wiedza o e-learningu znalazła się w programach studiów pedagogicznych, natomiast studenci uniwersytetu w 88%. Wydaje się, iż znajomość praktyczna wykorzystania e-learningu podczas procesu edukacyjnego jest determinantem większej otwartości studentów uczelni prywatnej na ten model nauczania.

3. W grupie studentów pedagogiki z uczelni prywatnej inaczej niż w grupie poprzedniej aż 57% twierdzi, że wykorzysta e-learning w przyszłej pracy zawodowej, 43% nie jest tego pewne, natomiast nikt nie zaprzeczył, iż z e-learningu nie skorzysta. Po raz kolejny obserwujemy większe zainteresowanie e-learningiem w grupie studentów z uczelni prywatnej, w tym przypadku wyrażoną przez chęć wykorzystywania go w przyszłej pracy pedagogicznej (deklaruje tak 57%, a 43% nie jest jeszcze tego pewne; nikt nie zaprzeczył), natomiast aż 70% grupy uniwersyteckiej twierdzi, że jeszcze nie wie, czy w swojej pracy będzie wykorzystywało e-learning: 24% deklaruje, że go wykorzysta, a 6%, że nie wykorzysta go wcale).

4. Studenci zgodnie wypowiadają się, iż kursy e-learningowe należy tworzyć przede wszystkim dla studentów studiów niestacjonarnych, dla pedagogów dokształcających się, a w dalszej kolejności dla studiów podyplomowych i magisterskich, a na końcu dla studiów licencjackich.

Wykres 2

Chęć wykorzystania e-learningu w pracy zawodowej pedagogów

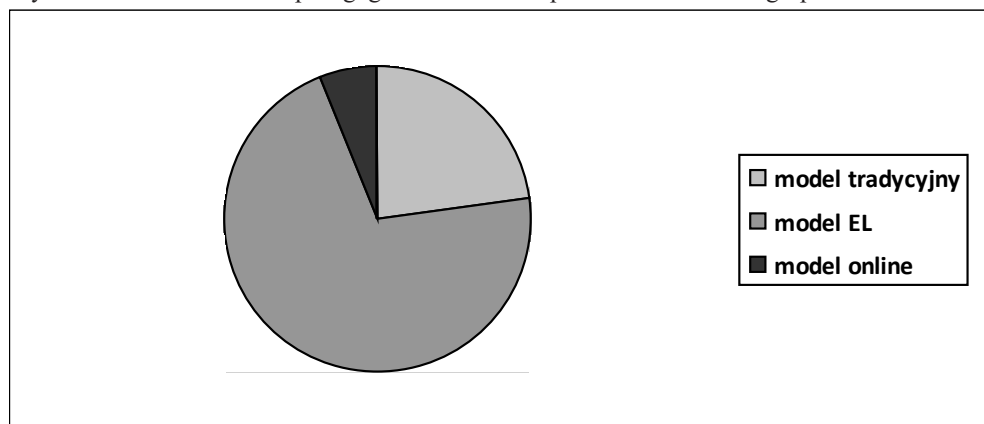


5. Obserwujemy zatem brak zdecydowania studentów obu grup w kierunku wyboru modelu synchronicznego czy asynchronicznego zdalnego nauczania, co wynikać może z deklarowanej wcześniej niedostatecznej wiedzy teoretycznej o e-learningu, nawet w tej grupie studentów, która doświadczyła w praktyce jego wykorzystania w nauczaniu.

6. Poglądy A. Stecyka, iż w czasach współczesnych będziemy świadkami stopniowego ewoluowania nauczania tradycyjnego ku nauczaniu *blended*, znajdują tu swoje uzasadnienie. Świadczą o tym bardzo pozytywne opinie studentów dotyczące tego modelu (a także liczba studentów ogółem obu grup, która ten model wybrałaby chętnie jako model studiowania pedagogiki – 71%, 23% model tradycyjny, a tylko 6% model online).

Wykres 3

Wybór modelu studiowania pedagogiki deklarowana przez studentów obu grup



Kategoria: Popularyzacja e-learningu.

1. Studenci obu grup wymieniają podobne formy popularyzacji e-learningu i – jak wynika z rozmów z nimi – liczą, iż będzie on w modelu *blended* stosowany na uczelniach. Bowiem jak twierdzi jedna ze studentek: „sądzę, że wiele osób nie jest uświadomionych w tej kwestii, warto byłoby więc nagłośnić ten problem”.

Sposoby popularyzacji e-learningu w opinii studentów obu grup:

- przedstawienie na zajęciach podczas studiów sposobów, metod, uczestnictwa i prowadzenia zajęć w tym modelu nauczania (32%),
- promocja powinna być dokonywana przez pedagogów kończących kursy, powinni oni także zadawać prace domowe metodami e-learningowymi (10%),
- powinno się zwiększyć możliwość dostępu do mediów w toku studiów i pokazać w praktyce wykorzystanie e-learningu przez nauczycieli (10%),
- powinno się publikować opinie osób kończących kursy e-learningowe (3%),
- nagłośnienie problemu (3%).

Z obrazu badań wynika, iż studenci chętnie zaakceptowali nowy model nauczania, jakim jest e-learning, są nim zainteresowani i wyrażają chęć studiowania szczególnie modelem hybrydowym (*blended*). W konkluzji można stwierdzić, iż wprowadzona we wrześniu 2005 roku do Prawa o szkolnictwie wyższym możliwość odbywania studiów w formie edukacji na odległość powoli, poprzez popularyzację różnych modeli i elementów zdalnego nauczania czyni tę formę edukacji wśród studentów pedagogiki coraz bardziej znaną i docenianą. Respondenci ci zauważają, że istnieje silna potrzeba doinformowania ich o tym modelu nauczania. Przed nauczycielami akademickimi stoi więc nowe wyzwanie, tym bardziej, że są to treści nowe i wymagające od prowadzących niejednokrotnie specjalistycznych umiejętności. Już dziś obserwujemy wśród prowadzących zajęcia dydaktyczne zarówno grupę entuzjastów, jak i zdecydowanych sceptyków e-learningu, widzących w tej formie zagrożenie nauczania tradycyjnego. Wydaje się, że potrzeba jeszcze czasu, aby nauczyciele akademicy dokładnie zapoznali się z nowymi elementami zdalnego nauczania, i znajdując „złoty środek”, uczyli studentów dosłownie i poprzez swój sposób prowadzenia zajęć, jak efektywnie wykorzystywać elementy e-learningu w edukacji.